

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/aktualnosci/38385,Swiadek-historii-wsrod-krakowskich-uczniow-spotkanie-z-Amelia-Dunin.html>
26.04.2024, 20:00

Świadek historii wśród krakowskich uczniów - spotkanie z Amelią Dunin.

11 stycznia w Szkole Podstawowej nr 159 Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej w Krakowie, przy ulicy Starowiśnej 7, odbyło się spotkanie uczniów z panią Amelią Dunin, absolwentką tej szkoły z 1944 r.





Amelia Duninowa z domu Dąbska urodziła się w 1928 r. w rodzinie ziemiańskiej. Jej rodzice, Antonina z Żychlińskich i Adolf Dąbscy byli właścicielami średniej wielkości majątku ziemskiego położonego w Kalinie Wielkiej koło Miechowa. Dzieciństwo, wspólnie z siostrą Aleksandrą, spędziła w dwóch majątkach rodzinnych: we wspomnianej Kalinie

Wielkiej i Uzarzewie rodziny Żychlińskich w Wielkopolsce. Jak wspomina, wychowywano ją w duchu posłuszeństwa, pracowitości, pokory oraz w szacunku dla dziejów i wartości narodowych. Naukę obie siostry Dąbskie pobierały od nauczycieli domowych przygotowujących je do semestralnych egzaminów w szkole Sióstr Urszulanek w Krakowie.

Ostatni etap edukacji, już w okresie okupacji, Amelia Dąbska odbyła w samej szkole, mieszkając w internacie, znajdującym się w budynku klasztorным przy ulicy Starowiślnej 9, a po zakończeniu roku szkolnego wróciła do domu. Latem 1944 r. była świadkiem akcji „Burza” w inspektoracie „Maria” AK (powiat miechowski), a następnie wkroczenia w styczniu 1945 r. Armii Czerwonej. Wówczas rozpoczął się najtrudniejszy czas dla jej rodziny. Prawie natychmiast został aresztowany przez NKWD jej ojciec pod zarzutem antykomunistycznej działalności w ramach AK. Następnie został wywieziony na prawie trzy lata do obozu pracy przy kopalni węgla w Donbasie. Matka z córkami uciekły z dworu bojąc się aresztowania. Niedługo potem rodzina Dąbskich została wywłaszczona z majątku i na zawsze opuściła Kalinę Wielką wynajmując mieszkanie w Krakowie przy ulicy Kanoniczej 9.

Amelia Dunin, ze względu na „reakcyjne” pochodzenie, nie mogła podjąć studiów i nie znalazła również dobrej pracy, podejmując dorywcze zajęcia, takie jak praca w cukierni czy opieka nad dziećmi. W 1947 r. do Krakowa wrócił z ZSRS jej ojciec, Adolf Dąbski. Trzy lata później trafił jednak do aresztu UBP. Po trwającym ponad pół roku śledztwie został zwolniony, ale już nigdy nie odzyskał spokoju i zdrowia. Pani Amelia od 1951 r. do dziś pracuje jako przewodnik turystyczny. Ukończyła studia w Wyższej Szkole Handlowej w Krakowie (obecnie Uniwersytet Ekonomiczny) i założyła rodzinę ze Stanisławem Duninem. Od 1990 r. jest członkinią krakowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego. Zajmuje się również działalnością społeczną i dobroczynną.

Uczniów, podczas spotkania z Amelią Dunin szczególnie zaciekała jej opowieść o okupacyjnej szkole, zwłaszcza o tajnym nauczaniu u Sióstr Urszulanek. Dzieci zadawały samodzielnie pytania dotyczące dzieciństwa pani Amelii, dzięki czemu poznały codzienne obowiązki dziewczynek mieszkających w podkrakowskim dworze, a także losy ich rodziców. Pojawiały się również pytania o sposób spędzania przez siostry Dąbskie wakacji, o ich ulubione zwierzęta domowe, zabawy i inne przyjemności. Jedno z pytań dotyczyło uzbrojenia Armii Czerwonej, której wkroczenie bohaterka zaobserwowała w styczniu 1945 r.

Zorganizowane w siedzibie szkoły spotkanie poprowadził dr Marcin Chorążki. Zajęcia odbyły się w ramach cyklicznych spotkań uczniów z historykiem IPN pod hasłem „My pamiętamy, a Wy? Kraków w okresie okupacji hitlerowskiej. Polska – Francja historia, która łączy”. Uczniowie należą do koła naukowego prowadzonego przez nauczyciela historii, Ewę Krzemieniecką.